

## Nadmiar informacji | materiał pomocniczy

Pojedyncze wydanie niedzielnego „New York Timesa” zawiera więcej faktów, niż ktokolwiek potrafiłby sobie wyobrazić jeszcze kilkaset lat temu. W roku 1472 najlepsza biblioteka uniwersytecka na świecie w Queens College w Cambridge była w posiadaniu 199 książek. Dzisiaj co roku drukuje się na świecie 300 tys. nowych książek. Światowe zasoby internetowe zawierają ponad dwa miliardy stron WWW - do tego należy dodać prawie 12 tys. elektronicznych baz danych (w porównaniu z zaledwie 301 w roku 1975), a także szeroką ofertę filmów i innych produktów medialnych.

Rosnąca podaż informacji niesie ze sobą dalekosiężne konsekwencje dla człowieka. Po raz pierwszy pojęcia „przeładowanie informacyjne” (*information overload*) użył w roku 1970 futurolog Alvin Toffler. Przewidział, że szybko rosnąca ilość informacji wkrótce stanie się problemem dla ludzkości. Przeładowanie informacyjne to psychiczny stan charakteryzujący jednostkę, która przeżywa stres - negatywne odczucia spowodowane faktem, że rozwiązywanie problemów zawodowych lub osobistych jest istotnie utrudnione z powodu nadmiaru dostępnych informacji. Jednostka nie posiada narzędzi, umiejętności ani zdolności, aby przekształcić „wrzenie informacji”, którymi dysponuje, w wiedzę rozumianą jako zdolność do działania. Przeładowanie informacyjne może być zarówno zjawiskiem incydentalnym, jak i permanentnym. W przypadku zjawiska incydentalnego jednostka zauważa u siebie skokowy spadek zdolności do podejmowania decyzji i działania. W przypadku, gdy zjawisko staje się permanentne, pojawia się związany z tym stres.

Historycy nauki spierają się, kto był ostatnią osobą na świecie, która posiadała pełną wiedzę o nim. Niektórzy twierdzą, że był to Arystoteles, czasami wymienia się oświeceniowego niemiecko-polskiego naukowca Gottfrieda Leibniza. Tak czy inaczej posługiwanie się pojęciem „ostatniego człowieka, który wiedział wszystko” (*the last man to know everything*) jest jedynie skrótem pojęciowym służącym uzmysłowieniu sobie, że ogarnięcie obecnego stanu rozwoju nauki przekracza możliwości najdoskonalszych umysłów. Przy obecnym tempie wzrostu zasobów informacji na świecie, które podwajają się co kilka lat, pojawia się także problem definicji profesjonalizmu w danej dziedzinie. Jaki próg zasobów informacji odróżnia eksperta od wybitnego eksperta albo laika od posiadacza wiedzy podstawowej? Dzisiaj magister fizyki - absolwent dobrego uniwersytetu - posiada większy zasób informacji na temat pewnych obszarów fizyki niż laureaci nagrody Nobla sprzed 100 lat. Naukowcy bronią się przed posądzeniem o niekompetencję za pomocą tworzenia ciągle nowych i coraz węższych dyscyplin badawczych. Jest to skuteczna taktyka, ponieważ rozwiązywanie złożonych, multidyscyplinarnych problemów jest nadal możliwe dzięki organizacji pracy zespołowej, np. w formie *think-tanków*. (...)

W miarę zwiększania się zasobów informacyjnych na świecie moc obliczeniowa komputerów także rośnie, jednak problem polega na tym, że „możliwości obliczeniowe” ludzkiego mózgu pozostają niezmienione od tysięcy lat. Przeładowanie informacyjne prawdopodobnie stanie się stałym elementem współczesnego świata, który należy zaakceptować jako nowy fragment rzeczywistości. *Kiedy zmagasz się z powodzią, nie przeklinasz wody. Po prostu zastanawiasz się, co zrobić, aby nie zalała twojego domu.* Warto zatem włączyć problematykę radzenia sobie w warunkach nadmiaru informacji do programów nauczania na różnych poziomach edukacyjnych. Malcolm Gladwell powiedział, że *przetrwaliśmy tak długo jako gatunek tylko dzięki temu, że wykształciliśmy w sobie mechanizm szybkiego formułowania opinii opartych na bardzo skąpych informacjach.* Obecnie jako gatunek musimy nauczyć się przetrwać w świecie, w którym występuje nadmiar informacji.

Źródło: Jan A. Fazlagić „Zjawisko nadmiaru informacji a współczesna edukacja”  
<http://www.e-mentor.edu.pl/artykul/index/numer/36/id/773>

#### **Punkty do dyskusji**

- Czy uczestniczki i uczestnicy zajęć odczuwają przeładowanie informacjami?
- Czy zdarza im się denerwować się, że na jakiś temat mają za dużo materiałów i trudno to ogarnąć?
- Czy zdarzyło im się być zasypywanymi „sztucznymi informacjami”, które nic nie wniosły do ich wiedzy o świecie (materiały reklamowe, informacje nieprawdziwe, bezsensowne komentarze, artykuły publikowane bez sprawdzania źródeł itd.)?
- W jaki sposób bronić się przed nadmiarem informacji?

#### **Możliwe sposoby radzenia sobie z nadmiarem informacji:**

1. Staranny plan pracy. W celu jego przygotowania należy zastanowić się nad podstawowymi kwestiami. Czego poszukuję? Które media mogą w tym pomóc? W jaki sposób skutecznie szukać potrzebnej informacji?
2. Ograniczenie dopływu „sztucznych informacji” we wszystkich mediach: radiu, TV, Internecie i gazetach.
3. Planowanie rozrywki w taki sposób, żeby była odpoczynkiem, a nie bombardowaniem setkami kolejnych niechcianych informacji.